

Już się zbliżył miesiąc maj



Natura jest uparta. Cała przyroda, choć w tym roku z wielkim trudem, budzi się do majowego życia. Tulipany, żonkile, zakwitające na biało drzewa dzikiej śliwki. Nieśmiało śpiewające ptaki, słowiki, kosy na szczytach dachów... *Już się zbliżył miesiąc maj, już rozkwita ziemski kraj – śpiewamy.*

Kościół też jest uparty. Do wielkanocnej radości dodaje radość chwalenia Bogarodzicy, Matki zmartwychwstałego Pana Jezusa. W ten sposób w tym miesiącu wielkanocna nowina będzie się ścielić przy kapliczkach, jak krokusy i konwalie, przez nasze uwielbienie Maryi: *Dziś swej Matce i swej Pani, każdy cześć i chwałę daj.* Jesteśmy spragnieni słońca, wędrówek po lesie, po górach. Marzy nam się wyjazd do ulubionych miejsc. Marzy nam się ten rodzaj życia, który cechuje człowieka z natury wolnego, nieograniczonego żadnymi restrykcjami, oddychającego pełnymi płucami, bez maski na twarzy.

Chrystus zmartwychwstały przywraca nam duchową wolność: *Nie bójcie się. To ja jestem.* U boku Chrystusa nic nam nie zagraża. Być może największym zagrożeniem jesteśmy sami dla siebie, ale też jesteśmy dla siebie największą szansą, właśnie u boku Pana Jezusa.

Matka Pana Jezusa, którą w Kościele czcimy przez cały rok, a w niektórych miesiącach czcimy Ją szczególnie, jest dla nas, swoich dzieci Świętą Przestrzenią Wolności. Św. Jan Paweł II chętnie powtarzał na Jasnej Górze: *Tutaj zawsze byliśmy wolni.* U boku Matki, w Jej domu zawsze czujemy dziecięcą wolność. Te słowa, które mają wydźwięk narodowy, jeszcze więcej oznaczają w odniesieniu do każdego z nas, którzy z woli samego Pana Jezusa, staliśmy się Jej dziećmi: *Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.*

Miesiąc maj niech będzie dla nas czasem świętym, poświęconym Maryi, Matce naszej. Niech to będzie okazja do ożywienia wiary, tej wiary, która w ostatnim czasie mocno przygasła, a może nawet już zupełnie wygasła, w sercach młodych i dzieci, w wielu naszych rodzinach. Trudno wyobrazić sobie transmisję nabożeństwa majowego z okolicznej kapliczki. Ten rodzaj czci i praktykowania chwały Bożej, przez Niepokalane Serce Maryi, wybitnie domaga się żywej obecności. W naszym kościele codziennie będą się odbywać nabożeństwa majowe, także przy kapliczkach, których nie brakuje w naszych wioskach. Niech naszej modlitwie towarzyszy błaganie o ustanie pandemii, także prośba za tymi, którzy wciąż zmagają się z różnymi chorobami i ich skutkami. Tak wiele cierpienia objawia się pośród nas, w naszych rodzinach, w wymiarze cielesnym, psychicznym, a także duchowym. Połączmy się w tej wielkiej modlitwie Kościoła przez Serce Maryi Niepokalanej. **[prob.]**